

Protokół Nr 1/2014
z odbytego posiedzenia Komisji Oświaty...
w dniu 20 marca 2014r. o godz.15.00

Obecni:

- 1.Wodara Agnieszka**
- 2.Siejkowski Józef**
- 3.Przybył Tomasz**
- 4.Konieczna Renata**
- 5.Utracki Damian**
- 6.Jarosik Przemysław**
- 7.Hańbicki Jan Krzysztof**

Przewodnicząca Komisji Oświaty... Pani Agnieszka Wodara serdecznie powitała wszystkich obecnych na posiedzeniu, a następnie przedstawiła porządek posiedzenia:

Przewodnicząca Agnieszka Wodara, poinformowała, że chciałaby zmienić porządek obrad, ponieważ pierwszy punkt brzmi Zamiana budynków między SP Nr 1, a ZSO w Rzepinie tzn. dodać punkt 2. Opiniowanie projektów uchwał przygotowanych na Sesję Rady Miejskiej w Rzepinie, która odbędzie się w dniu 25.03.2014 r. i punkt 3. Sprawy różne. Następnie zapytała czy radni przychylają się do wniesionych zmian? Sprzeciwu nie wniesiono.

Ad.1. Zamiana budynków między SP1 a ZSO w Rzepinie.

Przewodnicząca Wodara poinformowała, że punkt pierwszy jest odpowiedzią na pismo Pani Dyrektor Goj Zamiana budynków pomiędzy SP1 a ZSO, następnie poprosiła Dyrektora Krawczyka o wypowiedzenie się na temat tej sytuacji.

Dyrektor Krawczyk poinformował, że nawiązując do tytułu punktu to chciałbym przypomnieć słowa Pana Burmistrza z ostatniej sesji, że temat przeniesienia SP Nr1 i ZSO jest nieaktualny, dlatego na ten temat nic nie będzie mówił.

Dalej Dyrektor Krawczyk poinformował, że jeżeli chodzi o sprawę sześciolatków to w poprzedni poniedziałek odbyło się spotkanie w MDK-u zorganizowane przez Burmistrza z udziałem rodziców dzieci sześciolatków, obecne były Dyrektorki szkół i przedszkoli, oraz Dyrektor Krawczyk. Kilka osób przedstawiało koncepcję Burmistrza dotyczącą umieszczenia dzieci sześciolatków od września 2014r w szkole.

Przedstawione zostały dokładnie statystyki dot. demografii, sytuacji w przedszkolach i szkołach, a także sprawy związane z kontekstem pedagogicznym nauczania dzieci sześciolatków.

Ponadto Dyrektor Krawczyk poinformował, że koncepcja, która została przedstawiona w imieniu Burmistrza tzn. umieszczenie dzieci sześciolatków w pomieszczeniach budynku obecnego ZSO tam gdzie obecnie jest ZEAS przy warunkach, jakie Burmistrza zamierza spełnić, została przyjęta pozytywnie przez rodziców, nie było ani jednego głosu krytycznego w tej sprawie, były jedynie pytania. Po spotkaniu była jeszcze rozmowa z rodzicami, były wyjaśniane pewne kwestie i Ci wszyscy, co byli na spotkaniu odnieśli wrażenie, że rodzice są zadowoleni z tego, co zostało przedstawione. To co zostało przedstawione radni mieli w

materiałach dotyczących modernizacji tego obiektu. W międzyczasie mamy dzieci sześciolletnich oraz przedstawicielki komitetu rodzicielskiego jednego z przedszkoli oglądały te pomieszczenia było im tłumaczone, na czym będzie polegało nauczanie. W tym obiekcie i w czasie tych odwiedzin, pytania dotyczyły głównie kwestii związane z terem zielonym wokół tego budynku, miejsca zabaw dla dzieci. Po oględzinach wspólnie z Burmistrzem, zastępcą burmistrza i dyrektorem Rudzką doszliśmy do wniosku –mówił Dyrektor Krawczyk, że najlepszym miejscem na plac zabaw jest miejsce między budynkiem, a ogrodzeniem tam jest w tej chwili teren zielony. Teren ten z zewnątrz wygląda na mały, natomiast jest tam wystarczająco dużo miejsca na plac zabaw dla dzieci i rodzice to zaakceptowali. Plac ten będzie ogrodzony nie będzie wejścia z zewnątrz, wejście będzie przez obecny ZEAS. Dzieci będą wychodziły na plac zabaw bezpośrednio z budynku. Wejście do szkoły dla dzieci będzie umiejscowione przy dawnej księgarni, będzie ono zupełnie bezpieczne. Pytania dotyczyły również parkowania samochodów przy podwożeniu dzieci, doszliśmy do wniosku, informował Dyrektor Krawczyk, że nikomu nie stanie się krzywda, jak przejdzie nawet z obecnego parkingu do budynku szkoły, bo tam jest cały czas teren wewnętrzny szkoły lub też będzie można podwozić dzieci od strony obecnego wewnętrznego placu ZSO, lecz będziemy rozmawiać jeszcze z Panią Dyrektorem Goj o umożliwienie przejazdu samochodów.

Następnie Dyrektor Krawczyk poinformował, że przewodnicząca rady rodziców, która jest architektem, patrzyła na te obiekty od tym kątem i uznała całość tego pomysłu i modernizację za właściwą.

Ponadto Dyrektor Krawczyk poinformował, że ze strony Dyrekcji SP Nr1 będzie formalny wniosek do Dyrektora ZSO o użyczenie tego budynku, uzgodnienia te były wcześniej już poczynione.

Następnie Przewodnicząca Wodara zapytała czy są jeszcze jakieś pytania dot. sześciolatków?

Głos zabrał radny Jarosik, który zapytał ile oddziałów będzie w tym roku, ile w przyszłym roku i do kiedy dzieci sześciolletnie będą w tych pomieszczeniach, do której klasy włącznie gdzie pójdą sześciolatki za rok i za dwa lata?

Dyrektor Krawczyk poinformował, że plan jest taki, żeby te sześciolatki, które przyjdą w tym roku do szkoły przybywały tam do końca okresu nauczania zintegrowanego tzn. przez 3 lata. Następny rocznik ten większy jest planowany na kondygnacji wyższej tego budynku. W przyszłym roku burmistrz planuje wykonać modernizację tej kondygnacji. Tam są trzy sale lekcyjne jest toaleta, cały budynek będzie użyczony na potrzeby SP Nr1 i te dwa roczniki podwójne będą przebywały przez cały okres nauczania zintegrowanego w tym obiekcie. Natomiast za trzy lata dzieci znowu wejdą do tego obiektu. Problem braku miejsca w budynku głównym SP Nr1 będzie się ciągnął przez 7 lat, ponieważ te dwa roczniki muszą przejść przez całość szkoły podstawowej, dlatego planowana jest modernizacja tej wyższej kondygnacji, tam koszty będą dużo niższe niż tej części na dole, ponieważ dolna część wymaga od podstaw urządzenia świetlicy i powstaną tam dwie toalety.

Radny Hańbicki poinformował, że chciałby pogratulować, że doszło do takiego konsensusu zostało uzgodnione tak jak powinno być pomiędzy burmistrzem i Dyrekcją a my, jako Rada powinniśmy tylko taką informację wysłuchać i „przyklasnąć”.

Przewodnicząca Wodara zapytała jak będzie wyglądało korzystanie przez dzieci z biblioteki i sali gimnastycznej?

Dyrektor Krawczyk poinformował, że po przekazaniu obiektów szkole musi być zmieniony statut SP Nr 1 i w tym statucie musi być zapis, że siedziba szkoły mieści się w Rzepinie przy ul. Wojska Polskiego 30 oraz Wojska Polskiego 28. Jest to traktowane, jako jednolita szkoła cały budynek będzie używany, a więc nie będzie problemu, że szkoła wchodzi w część innej szkoły tylko będzie w całym budynku używanym, dlatego wystarczy zmiana statutu szkoły, a zmiany statutu dokonuje Rada Pedagogiczna poprzez uchwałę. Tylko pierwszy statut jest nadawany przez Radę Miejską, natomiast wszelkie zmiany są dokonywane poprzez uchwałę Rady Pedagogicznej

Przewodnicząca Wodara zapytała jak wygląda sprawa sześciolatków urodzonych w drugim półroczu, czy jest zainteresowanie rodziców z posłaniem dzieci o szkoły?

Dyrektor Krawczyk poinformował, że może odpowiedzieć cytatem jednej z gazet, że w całej Polsce jest moment głębokiego wyczekiwania tzn. niektóre gminy pozwoliły sobie na „chwyt” podania daty zapisu dzieci do szkół znacznie wcześniej niż są do tego zobowiązani, ale generalnie w Polsce jest teraz okres wyczekiwania, wyczekują, co będzie dalej tzn. chcą jeszcze pewien moment przeczekać i te zapisy będą szły na pewno w ostatniej chwili. Natomiast jeśli chodzi o dzieci urodzone po 30 czerwca - dzieci te pewnie będą zapisywane w ostatniej chwili, a być może, że nawet w okresie wakacyjnym.

Radna Wodara dodała, że nowe przepisy będą pozwalały rodzicom na złożenie wniosku o powrót dzieci do sześciolatków. Następnie Przewodnicząca Wodara zapytała jak to będzie fizycznie wyglądało?

Dyrektor Krawczyk poinformował że chciałby odpowiedzieć rzetelnie, ale prawda jest taka, że nie wie. Ustawodawca z jednej strony daje, a z drugiej przekreśla to, co dał. Sytuacja może być jeszcze gorsza w przedszkolach, bo jeżeli zacznie się wypisywanie dzieci i zapisywanie ich z powrotem do przedszkoli to spowoduje wielki bałagan w przedszkolach, a Gmina ma obowiązek zabezpieczyć miejsce w przedszkolach, ustawodawca się z tym nie liczy. Nikt nie patrzył na to, co się stanie w gminach po wprowadzeniu bezwzględnego zakazu przekraczania liczby 25 uczniów w klasach pierwszych, a w kolejnych latach będzie to w kolejnych rocznikach. Na spotkaniu z Panią Kurator była zapowiedź bezwzględnego przestrzegania pod groźbą pociągnięcia do odpowiedzialności administracyjnej burmistrza. Dlatego po zapisaniu nawet 5 ponadplanowych dzieci będzie trzeba utworzyć kolejny oddział, a jeden oddział w skali 9 lat, kiedy gmina odpowiada za kształcenie to jest koszt 130 tys. zł.

Przewodnicząca Wodara zapytała czy są na to przeznaczone jakieś środki przez Państwo? Ponadto Przewodnicząca Wodara poinformowała, że rodzice otrzymują prawo do złożenia wniosku o edukację domową w dowolnym momencie roku szkolnego, czyli trzeba zabezpieczyć kolejne środki finansowe.

Dyrektor Krawczyk poinformował, że to nie jest takie groźne, dodał, że w tym tygodniu otrzymał metryczkę subwencji oświatowej jest to bardzo szczegółowy wypis wszystkich wag, każdy uczeń jest do czegoś przypisany, wyliczenie subwencji dla każdej ze szkół bierze się z tej metryczki tam każdy uczeń jest opisany. W uzasadnieniu do metryczki jest informacja, że Gminy będą mogły wystąpić w dwóch etapach, ale nas dotyczy termin 30 września, do Ministra Finansów o pomoc z tzw. rezerwy oświatowej dotyczy to wyposażenia i budowy nowych świetlic i chcemy skorzystać z tego- informował Dyrektor Krawczyk, ponieważ świetlica nasza będzie tworzona od podstaw, po wykonaniu całości prac wystąpimy o refundację, albo o częściowy zwrot nakładów poniesionych na tą świetlicę.

Jeżeli chodzi o drugą część pytania informował Dyrektor Krawczyk- instytucja nauczania domowego nie jest tak niebezpieczna, ponieważ istnieje ona od 23 lat to jest tzw. spełnianie obowiązku szkolnego poza szkołą, gdzie dyrektor szkoły na wniosek rodziców i po uzyskaniu odpowiednich opinii może wyrazić zgodę na spełnianie obowiązku szkolnego poza szkołą.

Przewodnicząca Wodara zapytała jak będzie wyglądała sprawa pomocy świetlicowej?

Dyrektor Krawczyk poinformował, że Burmistrz zaakceptował wszystkie uwagi jakie zostały złożone przez rodziców odnośnie świetlicy, świetlica będzie wyposażona w najlepsze pomoce dydaktyczne odnośnie zabawy, były wnioski rodziców żeby zmienić koncepcję, jaką przedstawił Burmistrz dot. czasu otwarcia świetlicy, dlatego świetlica ta będzie pracowała już przed godz. 7 do godz. 8 kiedy przychodzą wychowawcy i później po zajęciach od godz.12-13 do 16:30 będzie pełne zabezpieczenie opieki świetlicowej dla wszystkich chętnych dzieci.

Przewodnicząca Wodara zapytała czy osoba, która będzie, jako pomoc w świetlicy będzie pracowała od 7 do 16:30.

Dyrektor Krawczyk poinformował, że czas pracy będzie dzielony np. od 6:45 do 7:45 i później po zajęciach do 16:30

Przewodnicząca Wodara zapytała czy to będzie jedna osoba?

Dyrektor Krawczyk odpowiedział, że nie wie, ponieważ Pani Dyrektor Szkoły będzie decydowała o tym, ale myślę, że będzie to umowa spisana w formie grafika, będzie umowa dot. 26 godzin według planu pracy szkoły i w tych 26 godzinach etatowych powinniśmy się zmieścić, jeśli nie to będzie trochę więcej – dodał Dyrektor Krawczyk.

Radny Łukaszewicz poinformował, że ma jedną uwagę do dokumentów, jakie otrzymał, są to listy od rodziców i od młodzieży, na tych listach znajdują się dane osobowe, według mnie wrażliwe, sporządzając takie listy należy zwrócić uwagę i rodzicom i uczniom na to, że obowiązuje ustawa o ochronie danych osobowych dane, które są na tych listach należą do administratora i trzeba wiedzieć, kto jest administratorem tego dokumentu. My sobie z tym poradzimy, ponieważ u nas jest kancelaria, która zabezpieczy te dokumenty, ale na przyszłość trzeba zwrócić uwagę, żeby zrobić to w sposób właściwy –ustawowy.

Dyrektor Krawczyk poinformował, że też dostał te pisma dekretem od burmistrza i jak powiedział przewodniczący zawierają dane osobowe, które należy zgłosić, jako bazę danych osobowych do Głównego Inspektora Danych Osobowych przetwarzając taką bazę będę musiał to zgłosić – dodał Dyrektor Krawczyk.

Ad.2. Opiniowanie projektów uchwał przygotowanych na Sesję Rady Miejskiej w Rzepinie, która odbędzie się w dniu 25.03.2014 R.

2.1. Projekt uchwały w sprawie zmiany WPF Gminy Rzepin na lata 2014-2015.

Pani Barwińska poinformowała, że uchwałą ta wynika i wiąże się z uchwałą w sprawie zmiany uchwały budżetowej, po czym przeszła do omawiania tej uchwały.

Projekt uchwały 2.2. w sprawie zmiany uchwały budżetowej.

Pani Barwińska poinformowała, że projekt tej uchwały był omawiany na poprzednich komisjach w związku z tym poprosiła o zadawanie pytań.

Radny Przybył zapytał czy zostały uwzględnione sugestie radnych dot. Lubiechni Wielkiej.

Zastępca Burmistrza poinformował, że Burmistrz nadal podtrzymuje ten projekt uchwały, omawiany jest on na wszystkich komisjach i na sesji będzie głosowanie nad tym projektem, ewentualnie będzie można wprowadzać zmiany.

Radny Łukaszewicz dopytał, czy projekt tej uchwały zostaje bez zmian? Dodał, że może się tak zdarzyć, że na sesji nie przejdzie cała uchwała, ponieważ jeżeli będzie tam pozycja o której mówił to będzie przeciwny tej uchwale.

Zastępca Burmistrza zapytała o jaką pozycję chodzi?

Przewodniczący Łukaszewicz poinformował, że chodzi o świetlicę w Lubiechni Wielkiej, po czym dodał, że dochodzą do niego takie głosy, że podejmując tą uchwałę będzie wykonywane boisko do piłki nożnej w Kowalowie, a nie może znaleźć w budżecie takiej informacji.

Radny Przybył dodał, że to są pieniądze na projekt.

Przewodniczący Łukaszewicz dodał, że chodzi o to, czy w uchwale budżetowej na 2014r. jest przewidywana taka inwestycja.

Pani Barwińska poinformował, że tylko na projekt.

Przewodniczący Łukaszewicz zapytał konkretnie, czy w tym roku nie będzie finansowana budowa boiska?

Pani skarbnik odpowiedziała, że raczej nie.

Przewodniczący Łukaszewicz poinformował, że chciałby mieć zapewnienie, że w tym roku nie będzie tej inwestycji, żeby nie okazało się, że po podjęciu tej uchwały burmistrz będzie miał możliwość realizacji tej inwestycji.

Zastępca Burmistrza poinformował, że projekt przygotowuje się po to, aby realizować następne kroki, a zależy to od tego, jaka będzie kondycja finansowa Gminy i od decyzji radnych, nie ma pieniędzy w budżecie na realizację tej inwestycji są tylko pieniądze na projekt. Inwestycja zawsze będzie konsultowana z radnymi i radni będą ostatecznie decydować. Jeżeli będzie taka możliwość to burmistrz będzie przedstawiał propozycje. Jednak na dzień dzisiejszy nie ma możliwości realizacji tej inwestycji.

Radny Jarosław Dudzis poinformował, że zastępca burmistrza się myli, bo jeżeli burmistrz zdecyduje w każdej chwili o budowie boiska i całego kompleksu w Kowalowie, to pieniądze są a wynika to z pierwszej strony projektu uchwały 6.2 w § 3 w wyniku dokonanych zmian powstał deficyt w wysokości 1270.000,00. dalej radny Jarosław Dudzis dodał, że na poprzedniej komisji Pani skarbnik powiedziała, że wolne środki na ten rok tj. 1.953.000zł, co po odjęciu daje kwotę ok.700 tys. zł. tyle, co ma kosztować ta inwestycja.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że faktycznie wolne środki z wyliczenia za 2013r wynikają 1.953.000 zł natomiast w załączniku nr 3 te wolne środki są wprowadzone w kwocie 1.660.000zł, więc po pierwsze nie ma już tyle pieniędzy, a po drugie to radni decydują, jakie inwestycje będą wykonywane, a zwłaszcza na takie duże kwoty. Można Zarządzeniem Burmistrza zrobić przesunięcia w budżecie ale proszę mi wierzyć –dodała Pani skarbnik, że na taką kwotę nie znalazłabym pieniędzy.

Radny Jarosław Dudzis poinformował, że jeżeli radni decydują tak jak mówi Pani Skarbnik, to radni powinni zdecydować, czy robić ten projekt czy nie, bo jak nie ma pieniędzy to trzeba odłożyć to na przyszły rok i w przyszłym roku zostanie zrobiony projekt jak będą pieniądze na inwestycję.

Dalej radny Jarosław Dudzis dodał, że nie chodzi o odkładanie, tylko to jest A-klasowa drużyna, boisko jest, a znaczy to, że dla klubu trzecioligowego gdzie jest kilka drużyn nie ma pieniędzy, klub ten ledwo funkcjonuje a na Kowalów ma być przeznaczone 800 tys. zł na poprawę boiska i wybudowanie budynku, a tam to wszystko jest.

Zastępca burmistrza poprosił o spokojne, rozsądne działanie - dodał, że burmistrz przedstawił propozycję a radni będą decydować.

Ponadto poinformował, że w momencie kiedy Gmina będzie chciała pozyskać jakieś środki zewnętrzne, to będzie potrzebny gotowy projekt dlatego trzeba działać z wyprzedzeniem i przygotować ten projekt jak najszybciej.

Przewodniczący Łukaszewicz poinformował, że trzeba być przygotowanym z projektem, ale trzeba podjąć to rozważnie, jeżeli mówimy o środkach unijnych, które będą do pozyskania to oczywiście, że tak, żeby wykonywać inwestycje w oparciu o środki unijne. Na temat projektu nie mam żadnych uwag dodał Przewodniczący.

Radny Przybył dopytał, co będzie, jeżeli radni nie przegłosują uchwały w sprawie zmiany WPF Gminy Rzepin na lata 2014-2015?

Pani skarbnik odpowiedziała, że proponuje zrobić dwie wersje uchwały jedną z remizą strażacką, a drugą z wymianą tej remizy na przejęcie budynku przy ul. Celnej 150.000 zł i 150 000 zł na odwodnienie Lubiechni Wielkiej.

Radny Przybył powiedział, że, po co głosować na dwa projekty jak miał być ten projekt poprawiony, wiemy, jaka jest sytuacja pogorzalców obiekt socjalny jest bezwzględnie

potrzebny wiadomo, że rozpoczęta inwestycja odwodnienia Lubiechni Wielkiej powinna być dokończona. Natomiast, jeżeli chodzi o Dom Kultury z remizą strażacką to należy poczekać na środki unijne i wtedy ta inwestycja wyjdzie 3 –krotnie taniej, tym bardziej, że Dom Kultury w Lubiechni Wielkiej istnieje i inwestycja ta może poczekać, wszyscy tą inwestycję popieramy, ale nie możemy na wszystko wydawać pieniędzy, bo tak naprawdę ich nie mamy, a ciągle nas coś zaskakuje tak jak ten pożar. Będziemy musieli wydać dość duże pieniądze na to żeby system wodociągowy przystosować odpowiednio razem z hydrantami widać, że to nie działa jest niesprawne i trzeba będzie wydać pieniądze, o których jeszcze nie mówimy a które za chwilę wynikną, bo będzie takie zalecenie.

Zastępca burmistrza poinformował, że na razie by się nie wypowiadał na ten temat, ponieważ wyniki będą dopiero po kontroli. Jeżeli chodzi o pogorzalców to na dzień dzisiejszy sytuacja jest taka, że gmina ma dla nich zapewnione pomieszczenia natomiast większość pogorzalców nie skorzystała z tego, są zabezpieczone mieszkania z łazienkami. Jest jednak cały czas potrzeba przystosowania jakiegoś obiektu, który służyć będzie na mieszkania socjalne może częściowo na komunalne, przymierzamy się do przejęcia obiektu przy stacji PKP.

Dalej zastępca burmistrza poinformował, że jeżeli chodzi o świetlicę w Lubiechni Wielkiej - propozycja ta padła w związku z tym, że takie są potrzeby samej ochotniczej straży pożarnej w Lubiechni Wielkiej, obiekty te wymagają modernizacji, ponieważ nie są przystosowane do tego, aby przechowywać tam wóz bojowy oraz urządzenia strażackie a oprócz tego uzyskamy dodatkowe pomieszczenia, które rozwiążą problem biblioteki. Burmistrz obiecał, że jeżeli znajdą się środki to zostanie to wprowadzone, ostateczna decyzja zawsze będzie należała do radnych, proponuję jednak żeby wszystkie komisje miały możliwość przegłosowania tej uchwały i podjąć ostateczną decyzję na ostatniej komisji 24 marca 2014r.-dodaje.

Przewodnicząca Wodara zapytała, czy jest już jakieś miejsca przeznaczone pod tą inwestycję?

Zastępca burmistrza poinformował, że jest już wydzielona działka i jest gotowy projekt, działka jest w tej chwili odrolniana.

Przewodnicząca Wodara zapytała, a co z tą świetlicą, która jest obecnie.

Zastępca burmistrza poinformował, że temat ten był już poruszany świetlica ta zostanie, będzie dalej funkcjonowała, obiekt, o którym mówimy głównie będzie służył straży pożarnej.

Radny Hańbicki poinformował, że temat nowej remizy strażackiej w Lubiechni Wielkiej toczy się już wiele lat, Pan Misztak ocenił, mówił rady Hańbicki, że w budynku, w którym teraz działamy powinny zostać tylko 4 ściany, trzeba byłoby tam włożyć ok.220 tys. zł, jaki to jest sens odnawiać jak można by było wybudować w tamtym czasie nową, kiedy były środki. Niestety do tego nie doszło, gdzie można było włożyć własny wkład pełny a później tylko 15% swoich środków własnych, ponieważ resztę środków można było odzyskać.

Dalej radny Hańbicki informował, że burmistrz wystąpił do ANR, ponieważ jest to grunt ANR, gmina zapłaciła kilkanaście tysięcy i co roku płaci się 5 tys. przez 5 lat. Jest projekt, który ma już 2 lata i powinniśmy go zacząć realizować, bo kolejny projekt w Lubiechni

Wielkiej pójdzie na marne, a Gmina wydała pieniądze. Przy świetlicy miała być budowana biblioteka i projekt upadł.

Ponadto radny Hańbicki poinformował, że w remizie jest wysokiej, jakości sprzęt, który nie może być przechowywany w takich warunkach, bo niszczeje.

Na zebraniach wiejskich, strażackich mieszkańcy ustalili, że będzie częściowo robione odwodnienie wsi, ale i budynek świetlicy-remizy też będzie wybudowany. Wszystko było już uzgodnione a dzieje się inaczej.

Przewodnicząca Wodara zapytała czy budowa Wiejskiego Domu Kultury wraz z remizą strażacką była ujęta w tegorocznym budżecie?

Zastępca burmistrza poinformował, że te propozycje, które są wprowadzane nie byłyby wprowadzane gdyby już były w budżecie.

Dalej przewodnicząca Wodara zwracając się do radnego Hańbickiego poinformowała, że radni są przychylni, aby była biblioteka, która będzie służyła mieszkańcom, żeby była świetlica. Koszt rozbudowy czy przebudowy to ok. 200 tys. zł jak to się ma do 300 tys. zł, to jest pierwszy etap stan surowy, tak naprawdę świetlica w Lubiechni Wielkiej jest, brakuje tylko remizy, 300 tys. zł, później kolejny etap, kolejne 300 tys. zł może więcej, bo to jest specjalistyczny sprzęt, specjalistyczne wyposażenie.

Dalej Przewodnicząca Wodara powiedział, że jej zdaniem łatwiej jest wydać burmistrzowi 200 tys. zł na przebudowę niż budowa nowej świetlicy, która tak naprawdę w Lubiechni Wielkiej jest. Ponadto Przewodnicząca Wodara zwróciła się do radnego Hańbickiego mówiąc, nie wiem jak do Pana dotrzeć, rozmawialiśmy z Panem, bardzo ciężko się z Panem rozmawia, bo świetlica powinna służyć mieszkańcom a ona nie służy, rozmawialiśmy żeby przenieść dary do budynku po byłej bibliotece i powiedział Pan, że chce Pan tam zatrudnić i stworzyć miejsce biblioteczne, na co Pani Dyrektor opowiedziała negatywnie, że absolutnie nie da tam pracownika Pan odpowiada, jaki problem napali się w piecu będzie ciepło i pracownik może sobie siedzieć. Dalej Przewodnicząca Wodara dodała, że była tam, zmarzła niesamowicie przez krótki moment a Pan chce tam dać pracownika zwróć się do radnego. Skoro Pan chce człowieka dać do takiego budynku to nie widzę przeszkody, aby napalić w tych dwóch pomieszczeniach i zrobić tam magazyn dla darów, a świetlica, piękny budynek i jesteśmy zaskoczeni, że Pan jest nieprzychylny temu, aby mieszkańcy z powrotem ten budynek odzyskali, obok jest piękne pomieszczenie na bibliotekę.

Ponadto Przewodnicząca Wodara dodała, że do Radnego Hańbickiego nie trafiają żadne argumenty, na zebrania przychodzi kilka osób ciągle te same, którym „nie wiem czy Pan coś naobiecował nie chcę spekulować” i te same osoby mówią to, co Pan im powie, bo potrzebna jest nowa remiza, nowa świetlica. Lubiechnia Wielka świetlicę ma, nie ma świetlicy Starościn, Lubiechnia Mała. Panu, jako sołtysowi jest potrzebna remiza strażacka. Nawet niech te 300 tys. idzie, jeśli są te pieniądze zabezpieczone, ale niech będzie zrobiony porządek, niech mieszkańcy nie mają zalewanych mieszkań, gospodarstw.

Radny Przybył poinformował, że decyzja wypracowana wczoraj na Komisji Budżetu...jest jego zdaniem słuszna tzn. przekazanie 150 tys. zł na odwodnienie Lubiechni Wielkiej i 150

tys. zł na zakup obiektu na mieszkania komunalne i socjalne. Jeśli chodzi o remizo-świetlicę to jest to zadanie ważne, ale należałoby to zrobić z dotacją unijną. Skoro nie zostało to zaplanowane w budżecie na 2014r. to należy się tego trzymać, jeśli pojawi się możliwość uzyskania środków unijnych to rozpoczniemy tą budowę, bo na pewno obiekt remizy jest skandaliczny.

Radny Utracki poinformował, że przychylił się do propozycji, którą przedstawił radny Przybył, wydaje się ona w pełni racjonalna, zwrócił się więc z prośbą do urzędu, aby zastanowić się nad formą techniczną nie zostawiać uchwały w takim kształcie, bo okaże się, że zostanie ona odrzucona a szkoda, bo zostanie odłożona sprawa adaptacji pomieszczeń na przedszkole w Kowalowie, gdzie grafik jest dość napięty i nie można sobie pozwolić na jakiegokolwiek przesunięcia.

Dalej radny Utracki dodał, że są rzeczy ważne i ważniejsze z gminnych projektów do wykonania np. jeszcze rok temu nie było pieniędzy na budowę przedszkola a jest działka i projekt.

Zastępca burmistrza poinformował, że zostanie przygotowana alternatywna uchwała i do radnych będzie należała ostateczna decyzja.

Przewodniczący Łukaszewicz poinformował, że nie można mówić o dwóch uchwałach jednocześnie o zmianie uchwały budżetowej, nie można mieć uchwały alternatywnej musi być jedna. Jest to bardzo ważna uchwała i każde zmiany finansowe, które są zawarte w uchwałach budżetowych muszą być przegłosowane większością głosów.

Zastępca burmistrza zaproponował, żeby każda komisja wypowiedziała się na ten temat.

Następnie Przewodniczący Łukaszewicz poinformował, że na ostatniej komisji wynikła sprawa budowy sieci wodociągowej, kanalizacyjnej i sanitarnej przy ul. Pocztovej w Rzepinie dalej Przewodniczący Łukaszewicz zapytał czy tam są budynki?

Zastępca burmistrza opowiedział, że tam są budynki i gmina ma obowiązek żeby je zasilić w tą sieć.

Nawiązując do odpowiedzi zastępcy burmistrza Przewodniczący Łukaszewicz poinformował, że gmina sprzedawała te działki bez uzbrojenia. Osoby, które je kupowały były świadome, że kupują te działki bez uzbrojenia, działka taka jest sprzedawana po niższej cenie. Szacunkowo działka, która ma 8-9 arów sprzedawana jest za 40-45 tys. zł i teraz gmina pieniądze, które uzyskała za te działki tj. ok. 100 tys. zł musi dołożyć 60 tys. zł żeby te działki uzbroić. Gmina nie będzie czerpała korzyści z tej inwestycji tylko PWK Eko, ponieważ będzie podawała wodę i odbierała nieczystości, tak się nie powinno robić dodał Przewodniczący Łukaszewicz i poprosił, aby w przyszłości zwrócić na to uwagę.

Zastępca burmistrza poinformował, że rozumie Przewodniczącego Łukaszewicza, ale generalnie gmina nie powinna zarabiać na mieszkańcach, gmina jest dla mieszkańców i powinna tak działać, żeby mieszkańcom żyło się lepiej.

Radny Jarosław Dudzis poinformował, że przedszkole w Kowalowie jest bardzo potrzebne i trzeba by się nad tym zastanowić, ponieważ zamiast wydawać 300 tys. zł na remont, można by wybudować przedszkole z prawdziwego zdarzenia przy szkole. Nawet gdyby trzeba było dołożyć 100 czy 200 tys. zł a nie inwestować w czyjeś obiekty.

Ponadto Radny Jarosław Dudzis dodał, że trzeba się trzymać planu, ponieważ w budżecie jest zaplanowane 800 tys. zł na inwestycje a w tej chwili jest już przekroczone 1.200.000,00 zł. Adaptacji budynku na przedszkole w Kowalowie też nie było w budżecie, następna sprawa przebudowa ciągów pieszych ul. Walki Młodych i Kościuszki tego też nie ma w budżecie, dlatego tego nie było wcześniej w budżecie przecież to jest potrzebne powiedział radny.

Dalej radny Jarosław Dudzis poinformował, że będzie chciał wprowadzić punkt na sesji, aby pomóc pogorzelncom i przeznaczyć pieniądze z budżetu gminy na zadanie.

Radny Przybył odnosząc się do przedszkola w Kowalowie poinformował, że zastanawiał się nad przedszkolem przy szkole w pomieszczeniach po kotłowni, ale jest to pomieszczenie małe a do Kowalowa też przychodzą sześciolatki i Pani Dyrektor boryka się z problemem świetlicy odpowiedniej wielkości pomieszczenie to będzie adaptowane na potrzeby świetlicy. Teren przy szkole jest tak zabudowany, że jest tam problem żeby cokolwiek wcisnąć.

Ponadto radny Przybył dodał, że jego zdaniem nie ma obaw, że budynek katechetyczny będzie odebrany i przekazany na inne cele, budynek ten stoi pusty ponad 20 lat i ulega dewastacji, dlatego Kuria będzie zadowolona, że zostanie poprawiony stan techniczny tego budynku. Przedszkole w Kowalowie jest potrzebne „na już” i nie można tego odwlekać w czasie, a adaptując ten budynek możemy zrealizować to w krótkim czasie, natomiast przystępując do inwestycji i budowy oddalamy to w czasie-dodał.

Zastępca burmistrza poinformował, że co do przedszkola w Kowalowie jest takiego samego zdania, jak radny Przybył, następnie dodał, że jeżeli chodzi o propozycje inwestycyjne wynikają one z tego, że gmina miała nadwyżkę budżetową w momencie ustalania budżetu nie było jeszcze wiadomo, jaka będzie ta nadwyżka.

Ponadto zastępca burmistrza dodał, że jeżeli chodzi o pogorzelników to gmina w tych pierwszych chwilach udzieliła im pomocy, zapewniła pomieszczenia, wyżywienie. Dach jest zabezpieczony, zabezpieczone są również dla wszystkich mieszkania.

Następnie zastępca burmistrza poinformował, że jeżeli chodzi o propozycję radnego Jarosława Dudzisa - gmina nie może przeznaczyć jakiejś kwoty na odbudowę dachu, ponieważ jest to w całości budynek prywatny. Burmistrz organizuje pomoc, jest założone konto, odbyło się spotkanie z przedsiębiorcami z Rzepina, którzy wstępnie zadeklarowali pomoc.

Przewodniczący Łukaszewicz zapytał czy brane jest pod uwagę to, że mieszkańcy spalonego domu mogą szukać winnych, składać pozwody do sądu i gdyby okazało się, że zawiniła ta gmina i gmina przegra sprawę, to trzeba będzie wybudować mieszkania tym ludziom.

Dalej Przewodniczący Łukaszewicz zapytał czy czekamy na protokół i decyzję a potem ewentualnie będą zabezpieczone środki na ewentualne roszczenia?.

Zastępca burmistrza poinformował, że w momencie, kiedy będzie ocena fachowców to gmina będzie się do tego odnosić.

Radny Przybył poinformował, że w momencie, kiedy przesyłany jest budżet do RIO to są założenia, że inwestycje będą w konkretnej wysokości, wysokość inwestycji jest obliczana na podstawie wzorów tzn. nie można zaplanować wydatków inwestycyjnych zbyt dużych w stosunku do sprzedaży środków trwałych.

Pani skarbnik odpowiedziała, że możemy, ale budżet musi się zamknąć.

Dalej radny Przybył zapytał, czy nie ma zagrożenia, jeżeli przeinwestujemy w tym roku?.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że nie, im więcej jest inwestycji tym większy jest wskaźnik i więcej gmina może się zadłużać. Nie ma tu zagrożeń najważniejsze, aby dochody bieżące były wyższe niż wydatki bieżące, wydatki bieżące nie mogą być wyższe niż dochody bieżące.

Radny Przybyły powiedział, że przecież przy planowaniu budżetu nie można sobie założyć tyle ile chcemy na inwestycje.

Pani skarbnik odpowiedziała, że w pierwszej kolejności trzeba zabezpieczyć wydatki bieżące.

Dalej radny Przybył upewniał się, że wolne środki to nie są pieniądze, które posiadamy w tej chwili.

Pani skarbnik odpowiedziała, że w tej chwili posiadamy też.

Radny Przybył dopowiedział, że nie w takiej wysokości jak wykazujemy.

Pani skarbnik odpowiedziała, że też posiadamy.

Radny Hańbicki wrócił do tematu biblioteki, poinformował, że radna Wodara jest przewodniczącą komisji, która powinna się tym zająć oprócz tego jest dyrekcja, która czuwa nad biblioteką. Następnie radny Hańbicki powiedział „powiedźcie ile książek zlikwidowaliście przez waszą nieudolność” temat bibliotek jest poruszany przez ok. 2 lata a tyle lat wcześniej była wilgoć w bibliotece i nikt nawet palcem nie ruszył tylko były narzekania, że zimno - do kultury trzeba dokładać -dodał.

Na szkoleniu była mowa, że można się starać o dotacje do budowy bibliotek nie mówiąc już o drobnych remontach, niech się Pani obudzi mówił radny Hańbicki do Przewodniczącej Wodary.

Przewodnicząca Wodara, poinformowała, że radny Hańbicki zaprosił do pomieszczenia, które zostało świeżo wymalowane i myślę, że może Pan zaprosić wszystkich do tej biblioteki i pokazać miejsce, gdzie miałyby mieć swoje miejsce pracownicy, żaden dyrektor nie pośle tam pracownika, ponieważ jest tam nadal wilgoć i zimno, ponadto nie ma toalety, a więc takie warunki do pracy w XXI wieku –powiedziała radna Wodara.

Dalej Przewodnicząca Wodara dodała, że książki zostały zlikwidowane, ponieważ były zawilgocone, nie jest tak, że ktoś sobie zabrał książki część została zabezpieczona, a część rzeczywiście została zlikwidowana, ponieważ była zawilgocona – książki te wręcz śmierdziały.

Radny Jarosik zapytał, czy przy budowie nowych chodników rozpatrywana była budowa ciągów rowerowych?

Dalej radny Jarosik poinformował, że wychodząc z Komisji Budżetowej był przekonany, że została ustalona pełnej treści uchwała, w której jest już 150 tys. zł na odwonienie Lubiechni Wielkiej oraz 150 tys. zł na budynek, dlatego radny Przybył jest zaskoczony, że ta uchwała została podana w formie niezmienionej. W związku z tym radny zapytał, jaki będzie projekt uchwały, bo do tej pory nie wie, poza tym radny dodał, że nie zgadza się, aby na sesji podmieniano uchwałę.

Zastępca burmistrza odnosząc się do ciągów pieszych wyjaśnił, że tam jest planowany remont istniejących ciągów pieszych nie planuje się budowy nowych ścieżek.

Dalej zastępca burmistrza wyjaśniał, że jeżeli chodzi o podział 300 tys. zł to taka propozycja padła i była rozmowa, żeby przygotować uchwałę alternatywną po czym zostało uzgodnione z Przewodniczącym Łukaszewiczem, że przejdzie to przez wszystkie komisje i na ostatniej komisji zostanie odjęta ostateczna decyzja tak, żeby każdy mógł się wypowiedzieć.

Pani skarbnik poinformowała, że komisja mogłaby wypracować stanowisko w tej sprawie żeby było wiadomo, kto jest „za”, a kto „przeciw”, lecz będzie to tylko opinia.

Przewodnicząca Wodara zapytała, kto jest za zmianami w projekcie uchwały 6.2 tzn. 150 tys. zł na odwodnienie Lubiechni Wielkiej i 150 tys. zł na przejęcie budynku od PKP.

„za” głosowało 6 radnych, „wstrzymał się” 1 radny.

Przewodnicząca zapytała jak będzie kształt tej uchwały?

Pani skarbnik odpowiedziała, że w poniedziałek będzie wiadomo.

Radny Hańbicki zapytał, czy projekt burmistrza też będzie głosowany na sesji?

Przewodnicząca Wodara poinformowała, że na sesji będzie przedstawiona propozycja Komisji Oświaty... .

Radny Jarosław Dudzis poinformował, że wszystko musi być podjęte na sesji z tego względu, że nie można zmienić tej uchwały, którą mają radni, ponieważ uchwały mają być dostarczone radnym na siedem dni przed sesją. Burmistrz może zgłosić wniosek o zmianie uchwały, wtedy ją można wprowadzić.

Projekt uchwały 6.7.przyjęcia „Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych dla Gminy Rzepin na lata 2014-2020.

Pan Sławomir Karatysz poinformował, że opracowanie i realizacja przygotowanie Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych należy do zadań własnych gminy i ma charakter obowiązkowy, dlatego stosowne jest podjęcie tej uchwały.

Projekt uchwały 6.3. w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie funduszu sołeckiego w roku budżetowym 2015.

Projekt uchwały 6.4. w sprawie nie wyrażenia zgody na wyodrębnienie funduszu sołeckiego w roku budżetowym 2015.

Pani Barwińska poinformowała, że na temat zostało już wszystko powiedziane i poprosiła o zadawanie ewentualnych pytań.

Radny Przybył poinformował, że zmianie uległ wzór do obliczenia środków przypadających na dane sołectwo, następnie zapytał czy po obliczeniach wg tego wzoru kwoty przeznaczone na dane sołectwa wzrosną czy obniżą się.

Pani skarbnik poinformowała, że jeszcze tego nie śledziła, ponieważ będzie to dopiero w przyszłym roku. Dalej radny Przybył informował, że z ustawy wynika, że rada może zwiększyć wysokość środków przypadających na dane sołectw.

Pani skarbnik poinformowała, że to prawda może zwiększyć, ale jest to finansowane z budżetu gminy, musiałby być zrobiony oddzielny załącznik na każde sołectwo. To, co będzie zwiększone ponad fundusz sołecki nie będzie dotowane.

Projekt uchwały 6.5. w sprawie zmiany opisu granic stałych obwodów głosowania utworzonych na terenie miasta i gminy Rzepin.

Pani Sekretarz poinformowała, że w związku z podjęciem uchwały w sprawie nadania nazwy ul. Fryderyka Chopina zachodzi konieczność dokonania zmiany w opisie obwodów głosowania. Uchwała ma charakter porządkowy i prosi się o podjęcie niniejszej uchwały.

Projekt uchwały 6.6.w sprawie przeznaczenia do sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność Gminy Rzepin.

Zastępca burmistrza poinformował, że projekt tej uchwały dotyczy trzech działek, pierwsza położona jest w Rzepinie przy ul. B. Prusa, druga i trzecia działka zlokalizowane są w Kowalowie przy ul. Starkowskiej. Do projektu uchwały dołączone są mapki z lokalizacją tych działek.

Radny Przybył poinformował, że tak jak było wcześniej mówione sprzedaje się kolejne działki bez uzbrojenia i za jakiś czas gmina zmuszona będzie do uzbrojenia ich, dlatego radny wnioskuje, aby przed sprzedażą doprowadzić, chociaż wodę do tych działek i podwyższyć ich wartość.

Zastępca burmistrza poinformował, że większość działek sprzedawanych na wioskach nie ma doprowadzonych mediów wymaga to znacznych kosztów. Dalej zastępca burmistrza poprosił

o przyjęcie tej uchwały, ponieważ sprzedaż tych działek pozwoli na uzyskanie zakładanych w budżecie dochodów ze sprzedaży nieruchomości.

Przewodniczący Łukaszewicz poinformował, że rozpoczynając jakąkolwiek inwestycję inwestor musi mieć promesę, która będzie informowała ze będzie woda, będzie kanalizacja i będzie prąd. Jeśli gmina odpowiada za doprowadzenie wody i kanalizacji to będzie musiała to zatwierdzić.

Zastępca burmistrza dodał, że wiele działek było tak sprzedawanych również w Rzepinie, nikomu tych działek nie sprzedajemy na siłę wystawiane są one w przetargu, tu akurat tak się złożyło, że najpierw jest wniosek i później zainteresowane osoby przystępują do przetargu. W tamtym roku tak były sprzedawane działki na obwodnicy w Rzepinie na ul. Kilińskiego one także nie miały tego podstawowego uzbrojenia. Jeżeli chodzi o działkę zlokalizowaną w Rzepinie to zainteresowana osoba wystąpiła o zakup tu będzie przetarg ograniczony dla osób, które graniczą z tą działką.

Radny Przybył poinformował, że nie zgadza się z wypowiedzią zastępcy burmistrza, ponieważ to, że tak robiono to nie oznacza, że robiono dobrze. Radny nie zgadza się, aby sprzedawać tą działkę, ponieważ jest to dość duża działka pod zabudowę i powinna być sprzedana w normalnym trybie, powinna być przeprowadzona procedura przekształcenia tej działki na działkę budowlaną.

Zastępca burmistrza powiedział, że radny ma całkowitą rację i tak to zostanie zrobione i będą sprzedawane, jako działki budowlane.

Ad. 3 Sprawy różne

Radny Jarosik poinformował, że jutro rozpoczynają się II Mistrzostwa Polski Szkół Leśnych w piłce ręcznej, finał jest przewidziany w sobotę o godz. 13:00. w związku z czym radny Jarosik wszystkich serdecznie zaprosił.

Nadto podziękował Dyrektor Goj za udostępnienie hali, natomiast Panu Burmistrzowi za patronat i ufundowanie pucharów i medali.

Nadto radny Utracki prosił o pilny przegląd placów zabaw szczególnie o pajęczynkę na placu zabaw przy ul. Chrobrego, ponieważ pękają tam druty i stwarza to niebezpieczeństwo.

Prosił również o przypatrzenie się wizerunkowi miasta, jeśli chodzi o tereny zielone i miejsca przy głównych drogach wjazdowych, a szczególnie przy wyjeździe w kierunku Drzeńska skręcając na ul. Fabryczną.

Dalej radny Utracki zwrócił uwagę na lokomotywę na stacji, która kiedyś była atrakcją dla turystów a teraz straszy, zaproponował, aby podjąć współpracę z PKP i niewielkim kosztem ją odmalować.

Zastępca burmistrza odpowiedział, że jeżeli chodzi o plac zabaw to naprawa została już zlecona, natomiast terenom zielonym, które należą do gminy przyjrzymy się.

Przewodnicząca Wodara poprosiła o przycięcie drzew na ul. H. Sawickiej przed blokami i przy placu, ponieważ gałęzie wychodzą już na chodnik.

Ponadto Przewodnicząca porosiła również o wymianę piasku w piaskownicach.

Zastępca burmistrza powiedział, że jak co roku piasek w piaskownicach zostanie wymieniony.

Dalej Przewodnicząca Wodara poprosiła o wyczyszczenie tablic informacyjnych i zwrócenie uwagi na wieszanie ogłoszeń na drzewach.

Radny Przybył poinformował, że ponawia swój wniosek o wybudowanie chodnika od restauracji „Magnat do boiska sportowego” w Kowalowie , ponieważ jest to niebezpieczny odcinek.

Przewodniczący Łukaszewicz poprosił radnego Przybyła o przygotowanie tej interpelacji na piśmie.

Zastępca burmistrza poinformował, że przyjmuje uwagę radnego Przybyła dodając, że osobiście był w tej sprawie w ZDW w Zielonej Górze, gmina będzie starać się, aby ZDW wyasygnował potrzebne pieniądze na budowę tego chodnika.

Przewodniczący Łukaszewicz poprosił, aby zabezpieczyć dokumenty, które otrzymał od uczniów i rodziców, ponieważ zawierają one dane osobowe.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokółowała:

M. Szewczyńska

Przewodniczący Komisji Oświaty ...

(-) Agnieszka Wodara